Krakowianie lubią nowe biletomaty

2015-02-10

Biletomaty na kartę sprawdzają się – dowiedzieli się radni podczas posiedzenia Komisji Infrastruktury. Wysłuchali oni informacji Prezydenta Miasta Krakowa na temat zakupu biletów komunikacji miejskiej przez telefon komórkowy oraz przy pomocy kart płatniczych.

Jak się okazało, większość pasażerów zadowolona jest z biletomatów obsługiwanych kartą płatniczą. Krakowianie doceniają przede wszystkim szybkość zakupu biletów. Oczywiście zdarzają się głosy negatywne, jednak w porównaniu z liczbą przewożonych pasażerów ich ilość jest znikoma. Tym samym rozwiane zostały wątpliwości radnej Anny Szybist, według której dla wielu osób starszych nie jest to dobre rozwiązanie.

Przedstawiciele ZIKiT i MPK zaznaczyli, że wprowadzenie do ruchu nowych autobusów wyposażonych w automaty biletowe obsługiwane kartami płatniczymi odbyło się z jednoczesnym wycofaniem z ruchu kilkudziesięciu pojazdów nie posiadających w ogóle automatów do sprzedaży biletów. Wybór automatów z płatnością kartą podyktowany był wieloma czynnikami. Wśród nich były pozytywne doświadczenia innych miast, między innymi Warszawy i Wrocławia.

Radni dowiedzieli się również o innych segmentach rynku biletowego. Automaty z biletami zainstalowane są we wszystkich tramwajach, 288 autobusach obsługiwanych przez MPK i 67 autobusach obsługiwanych przez Mobilis. Ogólna wartość ze sprzedaży biletów w ubiegłym roku wyniosła 279 mln 917 tys. zł. Z tego przez systemy mobilne, czyli przez telefon komórkowy zakupione zostały bilety za 2 mln zł. To niewiele, ale ta usługa jest wciąż rozwijana i wynik ma się poprawiać. Spada wartość sprzedaży biletów jednorazowych, wzrasta zaś wartość sprzedaży biletów okresowych.

Radni pytali, czy często zdarza się, że automat nie zapisuje danych na Krakowskiej Karcie Miejskiej, co skutkuje brakiem ważności biletu i zatrzymaniem przez kontrolera. Niestety takie sytuacje zdarzają się, choć robione jest wszystko, by automaty były sprawne. Radni zastanawiali się też, czy dobrym pomysłem jest to, żeby kierowca miał tylko bilety za 5 zł.

W przypadku awarii automatu nie ma możliwości kupienia biletu w normalnej cenie. To rozwiązanie ma jednak swój powód. Dla kierowcy priorytetem jest prowadzenie pojazdu, a nie sprzedaż biletów i dekoncentracja podczas jazdy.